

U W A G I

o

ZWIĄZKU INTERESSOW

P O L S K I

Z INTERESSAMI POLITYCZNYMI INNYCH

EUROPEYSKICH MOCARSTW.

Wielowiejski 123.
KSIĘGOWNIA
SANDYGNIEWSKI.

W S A R M A C Y I 1795.

WBP Kielce

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 70 kg
Ciężar serca 397 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 70 kg
Ciężar serca 397 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 70 kg
Ciężar serca 397 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 70 kg
Ciężar serca 397 g

Wzrost 170 cm
Ciężar ciała 70 kg
Ciężar serca 397 g

U W A G I.

Polska, sama przez się bezsilna z sposobu obrony, i z swego nawet iestestwa wyzuta, stawiałaby każdego pocziwie myślącego w stanie rozpacz, gdyby Polakowi na gruzy nawet swej oyczyzny, na mogiły poległych swych braci z czuciem patrzaiącemu rozpaczać wolno było. Nadzieia, ten potrzebny żywioł moralnego człeka, opuściła oyczyznę naszą, i ledwie zostawiła za sobą ślady niedoyżrzane, tyśiącznemi zajęte trudami. Przez te każdemu pocziwie myślącemu przedrzeć się należy, bo gdzie są granice, zupełney już niemożności, tam się dopiero kończą obowiązki obywatela. Polska ważna niegdyś część oświeconey Europy upadkiem swoim zachwiała ościenne mocarstwa, i nieme-

gła, iak tylko obudzić tę ostrożność, którą każdemu własnego bezpieczeństwa przyczyna podaie. Prawda ta niewchodzi w żadną wątpliwość, iż wszystkie mocarstwa są zjednoczone powszechnym łańcuchem polityki, którego ogniwą składają się, bądź zwłaściwego każdemu państwa interesu, bądź też stosunku iednego państwa z drugim. Żebyśmy więc iasniej zobaczyli w iakim względzie dotykała Polska obce mocarstwa, przebiegniemy dzieje polityczne od roku 1763. to iest: od traktatu Hubersburskiego, aż do tego momentu. Epoka ta tak iest obfita w rozmaite zdarzenia w przeciwne okoliczności zbiegi, a zatym w niestałe i z okolicznościami odmieniające się mocarstw wszystkich związki, iż nas zupełnie oświecić może, iaka iest zasada, na której każde państwo w ogóle polega, iaki iest cel polityki iego, iakie stosunki mieć może względem Polski traci, lub zyska. Polska, wielkimi od przyrodzenia darami obsypana, stoi za smutny przykład, iż nierząd naysilniejsze narody obala. Obce intrygi zrobiły ją

ściekiem wszelkiego rodzaju zbrodni, zachwałosc wzięła miejsce odwagi, podłość przejęła wyniosły umysł wolnego Republikanina, znaczenie możnych wprowadziło miłość bogactw, a bogactwa zapomnienie oyczyzny i cnoty. Nikomu nieużyteczna, z tej tylko strony była obcym wygodną, iż sąsiad z słabym, i nieczynnym narodem, nietrwożył się o spokojność swych granic, a handlujący dziełami przemysłu swojego dogadzał zbytkowi Polaków. W takim tedy względzie uważana była Polska, co do swojego z innymi narodami stosunku. Moskwa zawsze pyszna, i duchem podbijania krajów zajęta, szczęśliwa z położenia swego, iż słabymi jest obtoczona sąsiadami; niosła zawsze broń obok swojej polityki, wchodziło w iey zamiar rządzenie Polską; ale bez zawisci z szczególnego biegu okoliczności, niechciała pozwolić na rozdział, który wzmacniał inne mocarstwa, i wydierał iey części, tej ziemi, na której przez zastarzały wpływ do rządu Polskiego, rozciągała swoje panowanie. Podział roku 1771. był dziełem Króla Pru-

skiego, iak wiemy z iego własnego, dzieiach tego czasu wyznania. Moskwa była w ten czas w woynie z Portą, woyska iey przeszły Dunay, i obszerną odniosły korzyść na Turkach; Król Pruski pod ten czas aliant Moskwy, z zawiścią i boiaźnią patrzył, na iey olbrzymim krokiem wzrastającą potęgę. Sam iak wyznaie, poddawał Imperatorowey rysy do pokoju, któremi mógłby był położyć granice, zaborem tego mocarstwa; Imperatorowa za zasadę pokoju położyła, między innemi na Turkach korzyściami oddanie w sekwestr Wołoszczyzny, i Moldawii na lat 25. Dom Austryacki, któremu wiele zależało na zachowaniu Turka i na wolney Dunaiem żegludze, wzruszył się tym bardziej bliskim dla siebie niebezpieczeństwem; gdy Imperatorowa nalegała na oddanie sobie Wołoszczyzny, stawała się i Transylwanii sąsiadką. Uwagi te przywiodły dom Austryacki do iawnego przeciw moskwie postępowania: zawarty był traktat subsydyoalny z Turczynem; negocjowana była neutralność Króla Polskiego,

z którym Cesarz Jozef podwòynie zieżdzał się w Nyfsie i Neusztadzie, iedynie w celu ziednoczenia się z nim, przeciwko powszechnemu nieprzyiacielowi, za iakowego miano pod ten czas Moskwę. Król Pruski wchodził w myśl domu Austryackiego, ale iawnie z tym oświadczyć się nie chciał, nie mając iak tylko iednego w Moskwie alianta. W pośrząd tych wszystkich zamiejszań, grożących powszechnym woyny, wybuchnieniem myśl przypadkowa, o podziale Polski zaspokoila wszystkich. Po długich negocyacyach, naklonil Król Pruski, Imperatorowę na odstapienie Wołoszczyzny i Moldawii a wzięcie pewnych prowincyi w Polsce; z tym iednak warunkiem, aby dom Austryacki, i sam Król Pruski do podobnego należały wrównych częściach podziału. Układ ten bez dołożenia się domu Austryackiego sporządzony był, dopiero Wiedniowi w gotowości przesłany, sprawil w prawdzie uporne podziałowi Polski sprzeciwienie się; lecz odstapienie Imperatorowey od Wołoszczyzny i Moldawii, pokòy z Turczynem nadto

zwycięstwami Moskwy strwożonym, i więcej woiować niechącym, boiaźń aby cały ciężar wojny, na samą Austryą nie spadł! nakoniec to przekonanie, lubo fałszywe, iż równe biorąc zabory, w niczym nieuchybia się równowadze mocarstw dzielących się: wszystkie te mówię uwagi skłoniły dwór Wiedeński do przychylenia się na podział Polski z innych miar interesowi swemu przeciwny. Te pobudki sprowadziły pierwsze Polski rozszarpanie, po którym Imperatorowa zachowała sobie w resztującej Polsce wpływ bez ograniczenia pozorem gwarancyi okryty, wpływ zwyłączeniem wszystkich innych mocarstw. Forma rządu, którą Polsce narzuciła Moskwa przekonywa, iż Imperatorowa czuła moc prawdziwą Polaków; lecz ich w niedołężności utrzymywać własne iey bezpieczeństwo doradzało. Rzeczy w tym stanie trwały aż do wojny ostatniey z Portą i Szwecyą. Chcąc uspić nieczynność Polaków, w ciągu tey wojny, czyniła nadzieie Imperatorowa, iż wolno będzie Polsce poprawić wady swego rzą-

du, i nawet siłę zbroyną pomnożyć, której podobno użyć chciała na pokonanie zupełne Porty Ottomańskiej. Sejm czteroletni nastąpił; Król Pruski rządzony w ten czas zdrową polityką złączył się z Polakami, oderwał ich od niewolnictwa Moskwy, i dał im pierwszy raz uczuć stan swoiey niepodległości, a nawet uroczystym traktatem całość Rzepltey zaręczył.

Nieśmiała w ten czas Moskwa naruszać dzieła i rozporządzenia Seymu, owszem ze wszystkich części Rzepltey ustąpić musiała; lecz z ukończeniem wojny Tureckiey i duch zemsty, i przyczyna własnego bezpieczeństwa, prowadziła ją na wywrócenie dzieł Seymu, a z niemi i samey Rzepltey. Żeby zaś w sąsiedzkich mocarstwach nieznalazła zawady do wykonania rozciąglých swych widoków, zagrzała umysły monarchów do wojny przeciwko Francuzom; wojny tym dogodniejszey dla Imperatorowey, że woyska w odległe kraie odprowadzone, niemogły w żaden sposób zagrozić Moskwie. Król Pruski pod tym uwiedziony zyskiem, niewahał się

złamać daną Polakom wiarę; lecz w ten czas, gdy mu część Wielkopolski obiecana była dla w niyscia w koalicją przeciw Francuzom, niemyślał iż Moskwa tak obszerne zabory przeznaczyła dla siebie. Stało się iż Polska przyciśniona została ciężarem potęgi Moskiewskiej, i w ten czas gdy najmniej spodziewano się tego, wydała deklaracją zaboru, o którym żaden i spółdzielący się gabinet niewiedział Berliński. Musiał Król Pruski w Seymie Grodzieńskim, przeciw iawnemu swojemu interesowi, popierać sprawę rozszarpania Polski, bo niebył dość silnym, aby w ten czas mógł się być oprzeć pożeraiącyey wszystko potędze Moskiewskiej. Z tego co się dotąd rzekło, wynika ta niewątpliwa prawda, iż celem Moskwy było, albo cierpieć Polskę niedołączną, albo iey zniszczyć iestestwo; gdy pierwsze przez oświecenie większe narodu, przez ruch iaki był dany uspionym duszom Polaków, więcey miejsca mieć niemoże; więc Moskwy interesem iest nayważniejszym (odłączywszy na stronę właściwą Impera-

torowy pychę i zemstę) zniszczyć w Polsce sąsiada, który stałby się dla niej zewszęd miar niebezpiecznym, i kładłby granice rozciągłemu na całą Europę iey wpływowi. Dom Austriacki pierwszy iest w rzędzie tych mocarstw, których wzrost Moskwy trwożyć powinien; tak znaczne na Polsce nabycia, tym niebezpieczniejsze są dla domu Austriackiego, im bardziey się Moskwa zbliżyła do sąsiedztwa Galicyi. Podobne przyczyny, podobne sprowadzać powinny skutki: iezeli dom Austriacki w czasie, poprzedzającym, pierwszy podział niechciał nigdy pozwolić, na czasowe Moldawii posiadanie, lękając się aby to sąsiedztwo nieśluziło Moskwie do wciagnienia w interesu swoje dysunitów Węgierskich; tedy tym bardziey pozwolić niemoże na terażniejszy stan rzeczy w Polsce, gdy ta część stanu Austriackiego iest najmniey obronną i potrzebuie na swe ubezpieczenie ogromnego woyska, którego utrzymywanie w Galicyi osłabiłoby na innych punktach monarchią Austriacką. Między sprężyny,

których Imperatorowa używa do swych widoków, wchodzi za nayważniejszą, iędnostayność religii, i ięzyka.

We wszystkich traktatach z Portą zawartych, ostrzeżona jest amnestya dla Greków w interessa wchodzących; zabezpieczone iest, *Liberum exercitium Cultus* dla disunitów nawet na Archipelagu mieszkających.

Tak są rozciągle granice politycznych robót Moskwy, że wśród obcego państwa staie się gwarantką ludzi na własny rząd powstających. Galicya po znaczney części od Rusi zamieszkana, staie się obszernem polem do podobnych intryg. Gmin pospolitego ludu, nieczuie tego podziału iaki iest między unią i szymą, lecz wiedziony fałszywym uprzedzeniem o Moskalach maiących za sobą imię, i szczęście, lubi uznawać w nich braci swoich. Król Pruski czuł z tey strony słabość domu Austriackiego; i dla tego w czasie wojny o Bawaryą toczącey się, żądał od Moskwy iżby weszła do Galicyi, i weyściem swoim zburzyła umysły dysunitów Węgieńskich; zgoła z podziałem ostatnim Polski,

panowanie domu Austriackiego nad Galicyą staie się niebezpieczne i niepewne.

Przyczyny handlowe są równie wielkiej wagi. Sól Galicyjska, jest naywalnieszym artykułem intrat skarbu Cesarskiego. Million czerwonych złotych wchodził za ten produkt na rok z Polski do Galicyi; po ostatnim zaś podziale całkiem ten kanał handlu zapartym został; tak Król Pruski, iako też i Moskwa sól swoją wprowadzili. Magazyny Cesarskie popieczętowane, niemogą iak z wielką trudnością towar swój sprzedawać. Ta część handlu co do Ukrainy w prowadzała zamianę soli za zboże, którym stały nieplodne położenia Galicyi, iakim jest Podgórze. Z odmianą rzeczy w Polsce nietylko handel ten upadł; lecz wyraźnie jest zabronione, tak wprowadzenie zboża do Galicyi iako i innych produktów, na których Galicyi zbywa: wszystkie więc widoki handlu tym bardziej upadają dla Galicyi, gdy Moskwa całego biegu Dniestru stała się panią. Rzeka ta tyle jest interesująca dla prowincyi zachodnich, ile San, Wisła, i Bug dla prowincyi wschodnich i północnych.

Wiemy z doświadczenia, iż Cesarz do remontowania swojej kawaleryi niema dosyć krajowych koni, i te częścią z Wołoszczyzny, częścią też z Polski sprowadza. Przez zabór Polski, dom Austryacki, stał się z tej strony zawistym od Moskwy. Świeży przykład, zatrzymanych kilka tysięcy koni na granicy Krasnorofsyjskiej, daie czuć żywo dworowi Wiedeńskiemu jego względem Moskwy nawet co do siły zbrojney podległość.

Inne części monarchii Austryackiej w rzeczach handlowych również cierpią. Węgry na winach i miodzie, które wznacznęj części zbywali w Polsce; a Austrya i inne kraie przez zagrożoną na Dunaiu żeglugę. Każdy bowiem czuie z przekonaniem tę prawdę, iż Moskwa będąc panią Podola, Braclawia i wszystkich brzegów Dniestru, przy niedostatku fortec, któreby te części kraju Tureckiego zastaniały, tyle razy może opanować brzegi Dunaiu, ile razy iey się podoba na nieprzygotowaną napisać Portę. Też same przyczyny czynią podległemi Moskwie Moldawią i Wołosz-

czynną, którey woły utrzymują armie Cesarские a nawet i Wiedeń. Wszystkich w tym rodzaju szczegółów obiać niepozwalają granice szczupłego tego pisma, lecz rzecz sama łatwo każdemu w oczy wpada.

Porta Ottomańska iest zapewne mocarstwem, którey zachowanie Polski tyle ile własne zachowanie dotykać powinno. Lecz Dywan nieoświecony, obcym tylko rządzony poruszeniem nieiest zdolny czuć swojego niebezpieczeństwa. Wszystkie iednak potencye, którym zależy na iestestwie Turczyna, niemogą patrzeć spokojnie na los, iaki mu gotuie zabór ostatni Polski. Potęga Porty, iest w prowincyach Azyatyckich; siły zbroyney gotowey niema, granice brzegiem Dniestru oddzielone ani sztuką, ani przyrodzeniem warowne nie są: nim więc Turczyn ruszy siły swoje, nim ie do Europy przyprowadzi, Moskwę bez wystrzału broni, stać się może panią wielu prowincyy Tureckich, przy tym osobliwie wpływie iak iey nadaia Grecy w Moldawii i w Wołoszczyźnie mieszkający; Grecy, którzy i tyle razy żądali bydź pod-

ległemi Moskwie i od iey rządu są protegowani.

Monarchia Pruska geniuszem Fryderyka Wielkiego weszła w rząd i liczbę pierwszych mocarstw Europy, na istotney iednak sile iey brakuie. Rozrzucone posiadłości po imperyum, znaczne prowincye piaskiem zasypane, mieszkańcy bardziey przez wyćwiczenie niż przez przyrodzoną waleczność mocni, wyłączaia tę monarchią z rządu, w którym ją ścisły rząd, a po większey części i traf postawił. Celem nayważniejszey polityki Pruskiey było, ubezpieczyć się przeciw domowi Austryackiemu, który przez zabór Śląska stał się naturalnym domu Brandeburskiego nieprzyjacielem. Wątpić niemożna iż Prusak naymniey mający ziemi, naywięcey iey nabyć był i jest interesowanym. Lecz zabór podobnego rodzaju iaki się stał ostatnią razą w Polsce, nietylko że interesom teyże monarchii niedogadza, lecz bliskim zagraża iey niebezpieczeństwem. Dotąd Polska lubo słaba rozciągłością kraiu swojego dzielila i niby zastaniała to mocarstwo od

Mos.

Moskwy; lecz teraz gdy już granice Polski stały się granicami Rosyi, przybywa Królowi Pruskiemu linia do obrony od Żmudzi aż do granicy Śląskiej; linia, której cała potęga Pruska zastąpić nie może.

Fryderyk Wielki nayoświecénszy iaki był z monarchów i polityk nazywał Rosyą mocarstwem pysznym i niebezpiecznym. Lękał się aby wzrostu niebrała, nawet przez odległe na Turku nabycia. Król teraz panujący wchodził w tę myśl poprzednika swego, gdy w Polakach iedną sobie naród przeciw Moskwie ziednoczony; iakąż mogła nastąpić odmiana w polityce Pruskiej, żeby ten dwór mógł cierpieć, tak ogromne wzmocnienie się Moskwy, i albo zupełne albo bliskie bardzo sąsiedztwo?

Przyczyny handlowe równie dotyczą dwór Berliński, gdyż z Ukrainy i Wołoszczyzny konie i woły sprowadzają do Prus, na których całkiem temu krajowi zbywa.

Szwecya i Dania, są mocarstwa, które przez słabość swoją, więcey iak inne czu-

B

WBP Kielce

mw. 397

ią niebezpieczeństwa potęgi Moskiewskiej. Życzenie ich niemoże być iak za interesem Polski; lecz niedostatek funduszków stawia ich w stanie nieczynności, jeżeli subsydyami w sparcu niebędą. Szwecya z innych miar czująca despotyzm Rosyi, tym bardziej teraz staie się podległą gdy porty Gdańska, Lipawy i polangi wypadły z pod panowania Polski; porty, które Szwecyi dostawiały zboża, a w zamian brały miedź i żelazo szczególne prawie tego północnego kraju produkta.

Anglia, której duszą jest handel, pycha iey i potrzeba panowania na morzu, czułą jest na te wszystkie wypadki, które kładą zawady na nieokreślonym horyzoncie rozciągniętych iey widoków handlowych. W czasie pierwszego Polski podziału interesowanie się Anglii wydarło port Gdański Królowi Pruskiemu, port, który w pewney iednak części zasilał handel Angielski, przez transport znaczny drzewa, przedziwa, i smoły. Anglia w własne produkta uboga zakupuie ich surowe u innych krajów; te przeistacza przemysłem

swoim w rozmaite do zbytku i do potrzeby towary, które potym narodom z przemysłu ogołoconym z lichwą przedaie. Konkurencyja przedaiących, że zniża lub podnosi cenę towarów, o tym żadney nie masz wątpliwości. Anglia zaś dotąd naywięcey potrzebnych do swego handlu towarów wyprawdzała z portów Moskiewskich; bliska Polski konkurencyja handlu ten dla Anglików czyniła pożytecznym; i widzieliśmy gdy się między Rosyą i Anglią zachwiały związki handlowe, iż szukano w Polsce umyślnie, iezeliby produktu tego kraju niemogły zastąpić tych, które Rosyja przystawia. Konkurencyja ta sprawiła iż Moskwa, niemogła uciążliwych na Anglii wyciągać zysków. Lecz dziś gdy Moskwa stała się panią całej prawie Polski, niemożna powiedzieć iak tylko że Anglia co do swego północnego handlu, całkiem stała się podległą Moskwie. Niebezpieczeństwo takowe daley ieszcze rozściągnąć można. Zabranie Kurlandyi daie Moskwie dwa porty więcey i 80. mil brzegu na morzu Bałtyckim. Ma-

rynarstwo Moskwy postąpić niemogło dla szczyptych bardzo brzegów morskich do-
 tąd panowaniu iey podległych. Zdanie to
 jest zdaniem ludzi znających tę sztukę.
 Dzis siła morska mocarstwa tego podnosi
 się w miarę rozciągniouych posiadłości nad
 morzem Bałtyckim, które iey iawną dają
 przewagę w żegludze północney.

Z inney ieszcze miary okoliczności ta do-
 tyka Anglią; zbycie bowiem towarów jest
 równie ważnym celem każdego narodu
 handlowego. Polska i Sambuł iako kraie
 dzieła obcego przemysłu trawiące, były
 składem, o który się opierały towary An-
 gielskie; dzis ieden z tych narodów pod-
 bity, drugi bliższym iak nigdy niebezpie-
 czeństwem zagrożony, wydziera Anglikom
 dotąd trwającą i przyszłą nadzieję swojego
 handlu. Widzieliśmy w czasie ostatniey
 między Portą i Moskwą wojny, iak żywo
 się Anglia interesowała do zachowania
 Turka. Kosztowne uzbroienie przedsię-
 wzięte było, i bez znacznych summ, które
 Moskwa między parlamentowych rozrzu-
 ciła wojna od Anglii byłaby deklarowaną.

Przyczyny, które dotąd poruszały dworem Londyńskim nieodmieniły się: i zapewne bez wojny Francuzkiej blisko zatrudniającej Anglią, gabinet ten jużby był dał uczuć swój wpływ do interesów północnych.

Francya za dawnego rządu pod nie-
dołężnym panowaniem Ludwika XV. i
XVI. straciła swój wpływ na północy;
utrzymywanie, bezsilne konfederacyi Bar-
skiej jest ostatnim już znakiem konają-
cego tego mocarstwa na północy wpły-
wu. Widoki u dawnego rządu Francuz-
kiego były bardziej jeszcze dziełem py-
chy, aniżeli polityki; lecz terażniejszy
stan Francyi uważaney za Rzeczpospolitą
do losu Polski nayżywiej interesować się
iey doradza. Wiek, w którym żyjemy
wystawia nam walkę między samowładz-
twem i opinią, która rozciąga panowanie
wolności. Interes ten będąc monarchom
osobisty, tak żywo ich dotyka, iż zapom-
niawszy o rzeczywistych zasadach, na
których całość ich krajów polegały, zie-
dnoczyli się na obalenie Rzeczypospolitey
Francuzkiej, iako źrzodła, z którego opi-

nia wolności na całą Europę się rozlewa. Szczęśliwa i wszędzie zwycięzka broń Francuzów oparła się zamiarom monarchów, ale ich umysłów odmienić niemoże. Pokój więc, który nastąpić musi, będzie dziełem potrzeby, ale nie dziełem przekonania; bo te pobutki, które poruszyły monarchów do koalicyi i wojny wniczym się nieodmieniły, i dotąd trwać będą, dopóki monarchowie o niepodobieństwie wywrócenia Rzeczypospolitey Francuzkiej się nieprzekonaia.

Rząd demokratyczny lubo iest rzędem godnym ludzi, gdy iednak iest źle skombinowany ma przywiązane do swey istoty, wady, które go czynią naybliższym anarchii, ciało polityczne rozwiązuiającey. Wpływ wszystkich do rzędu stawia obok masy cnoty, talentów, masę słabości i niedoskonałości ludzkich; trudne uczynienie różnicy między prawym obywatelem i zbrodniem maską gorliwości okrytym, wprowadza częstokroć wojnę domową i całe wywraca społeczeństwo. Pilne praw wykonanie iest iedynym takowego rzędu za-

ehowaniem ; lecz moc wykonawcza niemogąc byź ściśnioną niema dość tęgości i sprężystości. Monarchia przeciwnie mając iednego na czele , który sam siebie zdradzić niemoże , pewnie dąży i doysć może do swojego celu. Roboty iey ciągle i skuteczniey prowadzone , prędzje odbierają wykonanie ; i to iest co zawsze czyni niebezpiecznieyszem sąsiedztwo monarchii a niżeli Rzeczypospolitey. W tym względzie uważać potrzeba naród Francuzki ; naród , którego oświecenie ale nie cnoty republikańskie zrobiły wolnym. Przeydźmy wszystkie epoki rewolucyi Francuzkiey a przekonamy się o tey prawdzie ; iż dotąd naród Francuzki na wzór niedoświadczonego prawodawcy , szuka przypadkiem punktu , na którymby pewnie wolność iego spocząć mogła. Obalone wszystkie obrządki religii , a potym powrócone ; ich tolerancya i gwałtowne guilotyny użycie , a teraz łagodność i umiarkowanie ; chęć prowadzenia wojny aż do wykorzenia wszystkich monarchów a teraz głos powszechny pokoju ; wszystkie te rządu

Francuzkiego kołysania, które zastanawiającemu się tysiączne podają uwagi, dowodzą iż naród Francuzki bierze postać na się wolnego narodu ale wolnym dotąd nie jest.

Pomimo więc wszystkich zwycięstw, ięstestwo Francyi i iey wolności dotąd ubezpieczone nie będzie, póki z tworzącym się teraz pokojem, niepoczyni takich związków politycznych, któreby iey dawały jawną w Europie przewagę. Europa politycznie wzięta na dwie się teraz rozdziela partye; natych którzy Rzeczypospolite, i na tych, którzy monarchie utrzymują. Próżno Francya szukać będzie związku między monarchami bo ich interesów tak jest trudno pogodzić z interesami Francyi, iak jest trudno pogodzić wolność z niewolą. Wypada więc Francyi z drowey polityki, z gruntownego swego iestestwa zabezpieczenia, stwarzać sobie aliantów, którychby zbliżona przynajmniey iednostajność rządu, ieden zamiar łączył, i niby w powszechny interes wcielał.

W takim względzie pokazuje się Francyi Polska, ciągłym nieszczęść doświadczaniem bardziej niż inny naród nauczona, iak szanować wolność i niepodległość swoją. Naród ten lubo teraz rozbroiony, zawsze może być mocnym i swemu aliantowi użytecznym. Moskwa mogła wydrzeć Polakom broń z ręki; lecz niemogła im odjąć bogactw obfitey ziemi i tey waleczności którey ieszcze ślady zostały w polaku. Insurrekcyja ostatnia iest tey prawdy żywym bardzo obrazem: trzecia bowiem część pozostałej Polski wzupełney dysorganizacyi, opanowana przez Moskalow, wszędzie woyska swoje mających, wyszyła się i bez żadney pomocy ze wszystkich ogołocona śródków, całej wędze Moskiewskiey i znaczney części usaków przez siedm miesięcy się opierała. Żołnierz Polski, prosto od roli wzięty, niał do czynienia z woyskiem doświadczonem; i gdyby nie to nieszczęśliwe dla Polski zdarzenie, iż żadney batalii nie było w któreyby podwójna nie była moc nieprzyjacielska, pewnieby był pomyślny skutek święte zamiary Polaków uwieńczył.

Z powrócenia więc Polski do swego stanu te istotne korzyści wynikają dla Rzeczypospolitey Francuzkiej.

1mo. Części Polski nad Dniestrem położone, mogą ceną najmnieyszą a nawet w zamianę innych produktów, tyle żywności przystawić dla Francuzów ile iey tylko potrzebować będzie. Transport Dniestrem do morza czarnego, a z tamtąd przez Archipelag najmnieyszym kosztem.

2do. Litwa i Polesie znaczne mająca lasy, przedziwa, płótna i smołę; może być Francuzom użyteczna do ich siły zbroyney na morzu. Bug, Wisła, Niemen, i inne rzeki kanałami połączone, osobliwie przy poprawie rządu, ułatwić mogą zasady tego handlu.

3tio. Zbywa Francyi na żelazie potrzebny do rolnictwa; to równie bądź z byłych, bądź z mogących być utworzonych kopalni Polskich, z łatwością i małą ceną dostarczone bądź może.

4to. Nayistotnieyszym zaś iest zyskiem, związek z narodem, którego iestestwo Francyi tak iak własne przez wszystkie

względy interesować musi. Wszystkie inne drogi dywersyi, któreby Francya dla siebie iednała, muszą być dla niey kosztowne. Szwecya uboga, Turczyn zaś nieoświecony; dla wykonania nayużyteczniejszego, nawet dla nichże samych przedsięwzięcia, muszą być płaconemi. Polska w tym niebędzie przypadku. Ziemia iey jest obfita, mieszkańce iey zdrowi i pracowici; kilka lat pokoju i rządu, przyprawdzą ją do stanu kwitnącego. Dodadź do tego patrimonium Rzepltey w starostwach i ekonomiach, którego sprzedanie da skarbowi kilka set millionów gotowych w kaźdey potrzebie. Dobra zaś te z rąk czasowych posiadaczów do prawych i wiecznych właścicieli przemienione podwójną zyski rolnictwa i przemysłu.

Swobodzenie Polski może być bardyey ieszcze dziełem polityki Francuzów niżeli ich broni. Wszystkie Europy mocarstwa zapewne bez zawiści patrzeć niemogą na wzrost Moskwy; własne nawet ich interesa w rozmaitych względach, przez rozszarpanie Polski dotknionemi zostały.

Jeżeli będziemy uważać tajne gabinety i koalicja przeciw Moskwie zdaie się już być ułożona; lecz sprowadzić ich do iednego celu, i ogień ten dotąd tlejący zrobić czynnym, zależy od Francyi i od iey przy pokoiu negocyacyi. Dom Austryacki jest mocarstwem naystosowniejszym do tego przedsięwzięcia; bądź dla tego iż łatwiej umysły Polaków na niego by zgromadziły swą ufność; bądź też z tej uwagi iż o całość Polski i oddalenie Moskwy od swych granic, więcej niż kt inny jest interesowaną Austrya; nakoniec dobra tego dworu wiara nietak jest podeydzana jak Króla Pruskiego, który uroczysty traktat z Rzeplą w oczach Europy zawarty złamał.

Do wydzwignienia więc całkiem Polki, trzeba tyle wyiednać, iżby Austrya, Przechyn i Szwecya otwartą deklarowali wzne Moskwie; Król zaś Pruski iżby zost neutralnym. Progresfa zaś tych potency w głąb Polski, stawiać i pomnażać będą się zbroyną Polaków: tak że te potencye za

Polską walcząc w ciągu jednej kampanii do 70,000. najmniej Polakami wzmocnione będą. Ostatnia insurrekcyja wielu oficyerów doświadczonemi zrobiła: tych zaś wszystkich i gorliwość i nawet potrzeba zgromadzi zapewne pod chorągwie Rzeczypospolitej.

Zostaje jeszcze uczynić zastanowienie nad prawdziwemi Moskwy siłami, i roztrząsać z drugiey wady, które słabość tey monarchii wystawiają. Widzieliśmy w ostatniey wojnie z Turczynem i Szwedem, iż Imperatorowa całe swoje siły rozwinięła; te zaś składały się z 70,000. ludzi przeciw Porcie i z 30,000. do 35,000. przeciw Szwecyi. Gdy Król Szwedzki szczęśliwszy był, w swoich przeciwko Moskwie przedsięwzięciach, widzieliśmy iż gwardye nawet imperatorskie wyszły z Peterzburga dla złączenia się z armią. Traktat z Szwedem był pierwszy, w którym Imperatorowa uledz musiała. W czasie odrodzenia się Polski, lubo słabey, i żadnego woyska nie mającey, nieśmiała Imperato-

rowa lubo w tak dotkliwym dla siebie interesie żadnego nieprzyjacielskiego uczynić kroku; lecz może wdanie się Króla Pruskiego, do teyże ią moderacyi przywiodło. Po skończoney więc wojnie z Turczyńcem i Szwedem całe te woyska przeniosły się do Polski. Armia Szwedzka do Litwy, armia zaś Turecka na Ukrainę. Wiemy zaś doskonale iż cała ta siła 90,000. ludzi nieprzechodziła. W tym stanie stała siła Moskalów aż do ostatney w Polsce insurrekcyi, która każdego oświecić mogła o potędze Moskalów. Żadną inną niezatrudnioną wojną ledwie 60,000. woyska; miała Moskwa w istotney operacyi przeciwko Polakom; nielicząc w to małej części woyska w Krasno-Rosyji pozostałego; korpusu obserwacyynego przeciw Turkom; i drugiego przeciw Szwecyi. Smiało zaś i z gruntownego przekonania powiedzieć można, że gdyby Polacy z samą tylko Moskwą mieli do czynienia, zwycięstwo na ich stronę byłoby niewątpliwe. Wiem nawet doskonale, iż Imperatorowa tak się w swoiey niepewności chwiała, że był

wyprawiony z Nieświeża pewny Przyłuski, który miał imieniem Moskwy otworzyć negocyacye z Naczelnikiem, i bez nieszczęśliwey pod Brześciem przegranej, a nieszczęśliwszey pod Macieiowicami; byliby Polacy uwolnienie swoje samym sobie winni. Biorąc więc rzeczy bez żadnego na swoją stronę podchlebstwa; Imperatorowa w linii tey, która ją oddziela od Europy to jest od granicy Tureckiey aż do Finlandyi nie miała woyska istotnego nad 120,000. ludzi, widzieliśmy bowiem iż wysokiey rangi jenerałowie iakim jest Suwarów po kilka set ludzi zgromadzali do formowania małych armiy swoich. Insurrekcyja Polska zniszczyła woyska Moskiewskiego do 20,000. ludzi. Smiało zatym powiedzieć można, iż armia Moskiewska, którey użyć może przeciw potencyom Europeyskim niewynosi po insurrekcyi Polskiej nad 100,000. żołnierza na nodze. Mamy wiadomość iż Imperatorowa pomnożyła siłę swoją przez nowe rekrutowanie z 200. dusz męzkich iednego. Kładąc ludność Moskwy do 18,000,000. wypadnie

iz może rząd Moskiewski pomnożyć swą siłę 45,000 ludzi. Lecz żeby podchlebnego w tym niebyło uchybienia, rachuję wyciągnięty rekrut na nowo do 90,000. a tym sposobem siła Moskalów przeciw Europie użyć się mająca wyniesie 190,000. ludzi uzbroionych. Jeżeliby wojna przeciw niej deklarowaną była, cztery będą punkta, na których moc swoją rozdzielić musi Moskwa, to jest,

1mo. Na armią przeciw Turkom. 2do. Na armią przeciw Cesarzowi. 3tio. Na armią przeciw Szwedom. 4to. Na armią zabezpieczającą spokoynosc wewnętrzną krajów na Polszcze podbitych. Ze tej siły Moskiewskiej wyrachowanie nie jest podchlebne i na stronę samych Moskalów, ieszcze następujące uwagi przekonać powinny każdego.

Oprócz woyska lądowego, które wyżej wyrachowałem ma Imperatorowa do utrzymania garnizonu w Azofie, Kimbürnie, Oczakowie, Kamieńcu, Kronsztadzie, Rewlu, Smoleńsku, i innych fortecach na rozmaitych punktach, rozciąętego kraia

swego położonych: i zapewne pomylić się niemożna, gdy liczba tych garnizonów, do 50,000. ludzi podniesioną będzie. Do tego dodać potrzeba siłę morską, na morzach Bałtyckim, Czarnym, i Kaspijskim, która miernie do 50. liniowych okrętów wynosi a ztym i ta część 50,000. ludzi zajmuie.

Wojna nieprzerwana z narodami Azjatyckimi iakiemi są i Czerkasy zatrudnia zawsze armią z 20,000 ludzi złożoną.

Wewnątrz całej Moskwy, gdzie na nieukontentowanych niezbywa, na utrzymanie rządu, na pilnowanie granic, na policyą, na straż dworu i arsenałów, żgoła na to wszystko, co się wewnątrzney kraiu dyspozycyi tycze, najmniey 30,000 ludzi trzeba: a ztym tym sposobem wyrachowane siły Moskwy wynosiłyby 340,000 głów; siły które zapewne monarchia taka iak iest Moskiewska, od lat kilkudziesiąt wojnami i ich prowadzeniem, ludzi niszcząca ledwie wystawić może.

Z przystosowania sił Monarchii Austryackiej w czasie panowania Cesarza Jozefa II.
(Epoka ta była iedna z najsławietniey-

szych) łatwo każdego przekonać może o niepodobieństwie, iżby nawet do tego punktu siły Moskiewskie pociągnąć można. Monarchia Austryacka z 20,000,000 ludności złożona. Kraie iey pod łagodnym klimatem, i nie z wielką iednego względem drugiego kraiu różnicą, dobrze zaludnione i dosyć rolnicze; Monarchia ta mówię nie mogła po długim pokoju wystawić więcej nad 300,000: iakże Moskwa po ciągłych, i tak krwawych woynach, przy ostrym klimacie, przy niewolnictwie mieszkańców, przy takiej rozległości krajów swoich mogłaby mieć na nódze tak wielką potęgę?

Zdanie iest znaiących Moskwę, iż ludzie z prowincyy naybardziej północnych sprowadzać się zwikli mając do przebycia pięć do sześciu gradusów, bądź dla raptowney klimatu odmiany, bądź też dla samey tey tak przykrey podróży, wdwoch trzecich częściach ginąć muszą: i ta iest przyczyna do ustawney woyny przyłączona, która czyni iż woysko Moskiewskie, w ogóle wzięte co dwa roki całkiem ginie.

Wracając się więc do dyspozycji iakie Moskwa w czasie trwającej wojny przedsięwziąć musi, zdaie się iż armia iey przeciw Turkowi naymniey 80,000 mocna bydź powinna.

Mocarstwo to nie w żołnierzów ale w ludzi mocne iest. Ostatnia wojna przeciw Austryi i Moskwie przekonała każdego, że siła polityczna Turczyna iest iednak obszerna. 200,000 Austryaków i 70,000 Moskaliom, przez ciąg trzech lat z nieustępującym osobliwie w pierwszej kampaniey szczęściem opierał się. Więc armia Moskiewska z 80,000 złożona, przy potrzebie osobliwie bronienia tak wielkiej linii, iaka iest od Krymu aż do Kamieńca, nie będzie zapewne zbytnia. Armia przeciw Cesarzowi naymniey 60,000 mocną mieć potrzeba; z pokojem francuzkim mocarstwo to może wystawić siły bardzo ważne i bardzo szanowne; iuż istotnie w Gallicyi 36,000. ludzi iest, a po nastąpionym pokoju, może z łatwością do 100,000. posunąć.

Armia przeciwko Szwedom nie będzie zbyt mocna gdy ją w 30,000 ludzi ustanow-

wiemy. W ostatniej wojnie miała Imperatorowa do 40,000 żołnierza, a niemogła przecię pokonać Szweda, zawsze na Moskalach w potyczkach lądowych odoszczędzając korzyści. Zostanie więc z całych sił Moskiewskich 20,000. ludzi na pilnowanie krajów na Polszcze zdobytych, siła, która zapewne niejest dostateczna.

Prawdziwa siła Imperatorowej jest bardziej zewnątrz niż wewnątrz. Wpływ w wszystkie gabinety i opinia o ogromnej potędze, na iey stronę ustanowiona, wazy iey za podwójne siły. Skarb iey w naylichszym stanie, i odiyety kanał mienia gotowych pieniędzy, przez zabór Hollandyi, zmniejszy zapewne iey kredyt za granicą; lecz punkt, przez który nayistotniej dotknąć można Moskwę, jest oddalenie Kozaków od iey Panowania, i rewolucya, którą chcąc prowadzić skutecznie, trzebaby naród ten zrobić niepodległym. Ta część narodu Moskiewskiego ma naybliższe wyobrażenie wolności, i ma więcej oświecenia od inszych; odzywają się w nich nawet uczucia wolnych ludzi pomimo ca-

tego despotyzmu: ktoby nim przyprowadził rewolucyą, do tego stopnia, iżby Kozaków oderwał od Moskwy, zadałby tej monarchii taki pocisk iżby nigdy już podnieść się niemogła. Insurrekcyja ostatnia Puchaczowa do takiego była wzrosła stopnia, iż bez pokoju z Turczyńnem właśnie w ten czas zawartego Imperatorowa nie była pewna tronu swego.

Ważąc gieniusz Kozaków, duch ich wojenny, pamięć żywa wolności, niedawno im wydarłej; uciski dworu despotycznie ich traktującego; ustawne wojny, któremi ten kraj przez służbę wojskową wyniszczają; wiele rodziny Kozackich nieukontentowanych; preferencya, którą rząd daie Moskalom względem Kozaków nawet w wojsku; są to tyle pobudek, które ducha rewolucyi zapalić mogą. Chcąc więc rzecz tę przywieść do skutku, trzeba bliżey zasięgnąć wiadomości, o najsilniejszych Panach Kozackich, którymby myśl rewolucyi komunikować można. Francuzów zaś do tego nakłaniać potrzeba, iżby niepodległość Kozaków zaręczyć,

a nawet i w traktaty wciągnąć mogli. To jest między innymi punkt, na którym zależy wieczna Europy spokojność, z strony moskalów. Wolność zaś Francuzką świetniejszą i użyteczniejszą narodowi ludzkiemu zrobić może.

HBP Kielce
Inw. 397